

# Tatusiu – Ruskie fajki

Może historia smutna,  
Ale proszę was nie płaczcie  
Mogę was nauczyć  
Jak schować emocje gdzieś pod płaszczem  
Może trochę wina wypije i trochę wrzasnę  
Tak jak mama,  
Której bardzo długo miałam dużo za złe  
W sumie co? Bo dziś wiem, to nie jej błąd  
Panie ojcze, Pana błąd,  
Że Pan uciekł od nas stąd  
Mam pytanie, w sumie sto, będę grzeczna  
Tylko niech Pan w końcu odpowie coś  
Tatusiu, gdzie jesteś?  
Tatusiu, ja tęsknię  
Podoba się piosenka, odpiszesz znowu "super"  
"Córeczko taka świetna,  
Że mam ją znowu w dupie"  
"Zadzwońię gdzieś na święta, pogadamy minutę"  
Zapytasz "co tam piękna?",  
pozwól że tak to ujmę  
Mama na terapii, a mi grozi odwyk  
Brat codziennie szuka siebie  
W brudnych klatkach i liściach konopi  
Mi pomogły takie proszki,  
Teraz już nie czuję mdłości  
Złości, strachu, szczęścia,  
Nienawiści i miłości  
Tatusiu, gdzie jesteś?  
Tatusiu, ja tęsknię  
No i co ty na to tato? Minęło kolejne lato  
Ludzie piszą: "kurwo, szmato",  
ja nie umiem bronić się  
Zobacz jestem gwiazdą,  
może mnie pochwalisz za to  
Czemu nie pobiłeś chłopców,  
którzy mocno zbili mnie?

Tatusiu, gdzie jesteś?  
Tatusiu, ja tęsknię  
Tatusiu, masz szczęście  
Bo ja już nic nie chcę



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych